



WIEŚCI PARAFIALNE BESTWINKA



CZASOPISMO RZYMSKOKATOLICKIEJ PARAFII ŚW. SEBASTIANA W BESTWINCE

tygodnik parafii św. Sebastiana w Bestwinie 1 maja 2022 roku nr 18/2022 (211)

Ewangelia dzisiaj

Trzecie zjawienie się Zmartwychwstałego apostołom

3. Niedziela Wielkanocna
J 21, 1-14

Jezus znowu ukazał się nad Jeziorem Tyberiadzkim. A ukazał się w ten sposób: Byli razem Szymon Piotr, Tomasz, zwany Didymos, Natanael z Kany Galilejskiej, synowie Zebedeusza oraz dwaj inni z Jego uczniów. Szymon Piotr powiedział do nich: «Idę łowić ryby». Odpowiedzieli mu: «Idziemy i my z tobą». Wyszli więc i wsiedli do łodzi, ale tej nocy nic nie ułowili. A gdy ranek zaświtał, Jezus stanął na brzegu. Jednakże uczniowie nie wiedzieli, że to był Jezus. A Jezus rzekł do nich: «Dzieci, macie coś do jedzenia?» Odpowiedzieli Mu: «Nie». On rzekł do nich: «Zarzućcie sieć po prawej stronie łodzi, a znajdziecie». Zarzucili więc i z powodu mnóstwa ryb nie mogli jej wyciągnąć. Powiedział więc do Piotra ów uczeń, którego Jezus miłował: «To jest Pan!» Szymon Piotr, usłyszawszy, że to jest Pan, przywdział na siebie wierzchnią szatę – był

bowiem prawie nagi – i rzucił się wpław do jeziora. Pozostali uczniowie przy płynęli łódką, ciągnąc za sobą sieć z rybami. Od brzegu bowiem nie było daleko – tylko około dwustu łokci. A kiedy zeszli na ląd, ujrzeni rozłożone ognisko, a na nim ułożoną rybę oraz chleb. Rzekł do nich Jezus: «Przyniescie jeszcze ryb, które teraz złowiliście». Poszedł Szymon Piotr i wyciągnął na brzeg sieć pełną wielkich ryb w liczbie stu pięćdziesięciu trzech. A pomimo tak wielkiej ilości sieć nie rozerwała się. Rzekł do nich Jezus: «Chodźcie, posilcie się!» Żaden z uczniów nie odważył się zadać Mu pytania: «Kto Ty jesteś?», bo wiedzieli, że to jest Pan. A Jezus przyszedł, wziął chleb i podał im – podobnie i rybę. To już trzeci raz Jezus ukazał się uczniom od chwili, gdy zmartwychwstał.

Komentarz do niedzielnej
Ewangelii

Chodzić w Światłości

W książce pt. „Chodź, bądź moim światłem” znajduje się zbiór listów Matki Teresy z Kalkuty, opracowany przez jej wieloletniego spowiednika. Publikacja odświeża nieznane dotąd duchowe oblicze Misjonarki Miłości. Przez 50 lat pogrążona była ona w „wewnętrznych ciemnościach” i toczyła długą, samotną walkę o wierność Chrystusowi. Jakże ten obraz jest inny od tego, który znaliśmy dotąd z tysięcy zdjęć, filmów i książek, a który przedstawiał skromną kobietę, niosącą pomoc najuboższym i zapomnianym, uśmiechniętą, z przekonaniem mówiącą o Bogu. To doświadczenie „nocy ciemnej” w wierze Matki Teresy pomaga nam lepiej zrozumieć uczniów,

których przedstawia m.in. dzisiejsza Ewangelia.

Wierzyć to pójść za Zmartwychwstałym, to dać się „opasać i poprowadzić”. Jezus przecież jest pośród wierzących, choć nie zawsze możemy „odczuwać” Jego obecność. Nie bez znaczenia jest to, że uczniowie spotykają Jezusa będącego w drodze. Droga symbolizuje tu przede wszystkim trud wzrastania w wierze. Człowiek otrzymuje od Boga dar wiary, ale ma za zadanie go rozwijać. Nawet wtedy, gdy wydaje mu się, że po ludzku wszystko stracone, a przed oczyma rozciąga się bezkresna ciemność. Bo wiara to światło, które swoimi promieniami oświeca i rozgrzewa nasze serca, napełniając Cd. na str. 2.

Modlitwa zaufania Panu Bogu

Przyjmij, Panie,
całą moją wolność,
przyjmij pamięć, rozum i całą wolę.

Cokolwiek mam i posiadam,
Tyś mi to dał.

Wszystko to zwracam Tobie
i całkowicie poddaję
panowaniu Twojej woli.

Daj mi tylko miłość ku Tobie
i Twoją łaskę,
a będę dość bogaty.

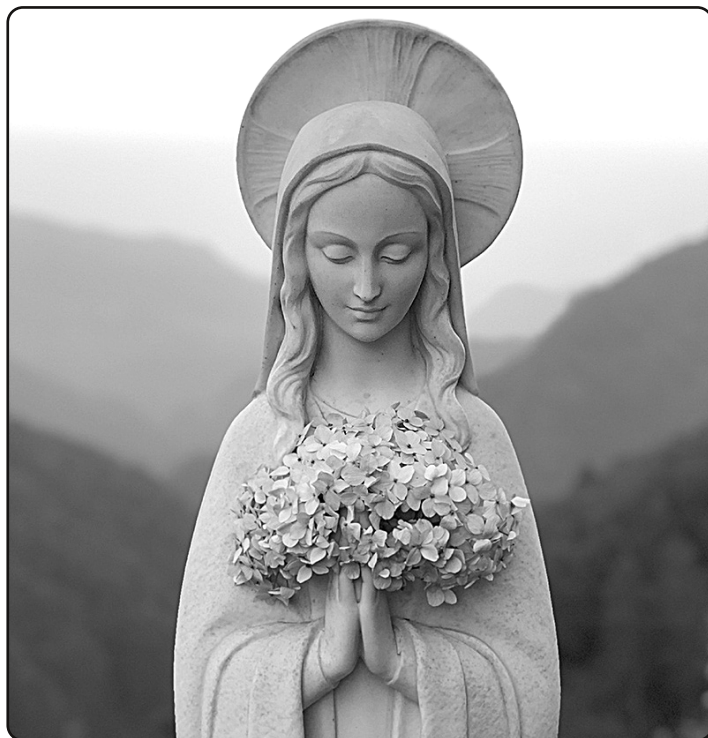
Niczego więcej nie pragnę.
Amen

Przeżyj maj z Maryją

Właśnie zaczyna się jeden z najpiękniejszych miesięcy w roku. Maj to czas, w którym świat okrywa się kwiatami w mocnych promieniach słońca. Życie kwitnie i nieustannie rozwija się, korzystając z danych mu dobrodziejstw. Maj to także okres, w którym można bardzo mocno umocnić się duchowo. Z pewnością pomogą nam w tym nabożeństwa majowe - tak zwane „Majówki”.

Modlitwa odmawiana w tym okresie symbolizuje zwycięstwo życia nad śmiercią. Poświęcona Maryi odmawiana jest w kościołach, jak również przy kapliczkach Matki Bożej, przy przydrożnych krzyżach i figurach świętych a także w domach. W trakcie nabożeństwa majowego odmawia się Litanię Loretańską oraz modlitwę „Pod Twoją Obronę”. Litania powstała w XII w. we Francji a jej nazwa wywodzi się z włoskiego miasta Loreto. Zwana jest także „modlitwą szturmową”. Posiada bowiem niezwykłą moc i uposażona jest licznymi odpustami. Z kolei modlitwa „Pod Twoją Obronę” jest modlitwą do Matki Boskiej w intencji wspólnoty Kościoła. W pełnym zaufaniu zawierzamy Maryi nasz los oraz wszystkie troski. Jest to jednocześnie hymn na cześć Matki Boskiej jako Bożej Rodzicielki, Panny chwałebnej i błogosławionej oraz pocieszycielki wszystkich wiernych. Dzięki Litani Loretańskiej i modlitwie „Pod Twoją Obronę” wyrażamy też swoją wielką wiarę i wdzięczność wobec Maryi Panny, Królowej Polski, której święto obchodzimy 3 maja. Matka Boska nigdy nie opuściła naszego narodu i nas jako ludzi.

Nabożeństwa majowe to niepowtarzalny czas na mo-



dlitwę przez ręce Maryi o obronę dla nas wszystkich i potrzebne nam łaski. **W naszej świątyni nabożeństwo majowe w niedzielę o 15.00, w tygodniu po Mszy świętej o 18.00. Serdecznie zapraszamy, aby śpiewem Litani loretańskiej wypraszać wstawienictwo Najświętszej Maryi Panny w naszych codziennych potrzebach.**

Warto w tym cudnym miesiącu tętniącym życiem znaleźć odrobinę czasu i oddać go Świętej Maryi, Królowej Polski. Warto też przystanąć choć na chwilę przy kapliczkach i przydrożnych figurach, które na stałe wpisały się w nasz piękny krajobraz Polski. Kapliczki i tego typu miejsca znajdziemy również w naszej parafii. (jb)

Chodzić w Światłości

Ciąg dalszy ze strony 1.
je ufnością w moc Boga.

Droga wiary Matki Teresy, spotkanie Jezusa nad Morzem Tyberiadzkim z uczniami, to doświadczenia bliskie wielu z nas. Prowadzi ono do spotkania z Chrystusem żyjącym, który przychodzi w słowie i karmi nas swoim Ciałem. Pokazuje, jednocześnie, że nie możemy przyjmować wiary powierzchownie. Przyjąć wiarę to zaprosić do swojego życia Jezusa i wyznać: „Panie, Ty wiesz że Cię kocham”.

Bóg wzywa nad do tego, żebyśmy bardziej słuchali Jego niż ludzi. W ten sposób nasze życie stanie się

inne, zmieni swoją perspektywę. Nie chodzi przecież o to, by poświęcać Bogu trochę czasu w niedzielę, codziennie rano i wieczorem. Wiara powinna przemieniać całe nasze życie, wpływać na nasze myślenie, nasze życiowe wybory. Nie może być takiej sytuacji, że uznajemy się za ludzi wierzących, a jesteśmy za tym, co nie jest zgodne z Ewangelią. Ważna jest więc wierność w sprawach drobnych, jak np. regularne uczestniczenie we niedzielnej Eucharystii, czy z szacunkiem uczyniony znak krzyża. Wiara prowadzi nas do uczciwości w wykonywaniu pracy, sumiennej nauki w szkole, prze-

strzegania w codziennym życiu przykazań Bożych i kościelnych. Wiara wskazuje, by podejmować starania o dobro własnej rodziny, godne traktowanie współmałżonka, zaangażowanie w trud wychowania dzieci i młodzieży, dobre traktowanie członków rodziny i pracę nad swoimi wadami. Wiara motywuje nas do tego, by nie pozostawać obojętnym wobec zła, które dzieje się wokół nas. Mamy również rozwijać swoją wrażliwość, by nie przechodzić obojętnie wobec cierpienia i niesprawiedliwości, które dotyczą innych ludzi.

ks. Leszek Smoliński

Jeden Kościół, jednak czy te same wartości?

Do przemyślenia w czasie trwającego synodu

Kilka tylko przykładów z ostatnich tygodni. Na końcu tekstu prośba.

• Znana w Indiach jezuicka parafia – kościół św. Piotra w Bandra na przedmieściach Bombaju poddała ostatnio pod „demokratyczną dyskusję” nauczanie Kościoła na temat aborcji, kapłaństwa, a nawet dogmatu o jedynobawczości Kościoła. Uczyniła to w ramach ogłoszonego przez papieża „procesu synodalnego”.

Jezuici zaproponowali swoim parafianom ankietę. Zadano w niej pytanie o to, jakich zmian w nauczaniu Kościoła oczekują. I nie było to bynajmniej pytanie otwarte. Po nim nastąpiła bowiem z góry określona lista propozycji, która w ogromnej mierze pokrywa się z tym, czego oczekuje tzw. niemiecka droga synodalna. Tak więc wierni jezuickiej parafii w Indiach mogli wypowiedzieć się m.in., czy chcieliby zmian w nauczaniu dotyczącym antykoncepcji, aborcji, celibatu oraz „idei zbawienia tylko chrześcijan”. Jak zaznaczają autorzy ankiety, „sugestie” świeckich mogą „zmienić kurs Kościoła” w kluczowych kwestiach, które ona wymienia.

• Kard. Reinhard Marx, członek Rady Kardynałów Doradców papieża Franciszka a zarazem arcybiskup Monachium oraz Fryzvingii i jeden z czołowych przywódców „niemieckiej drogi synodalnej” w niedawnym wywiadzie stwierdził m.in., iż „Katechizm nie jest wykuty w kamieniu. Można wątpić w to, co mówi”. Mówił to w kontekście nauczania Kościoła na temat czynnego homoseksualizmu. Kardynał jest zwolennikiem udzielania przez księży błogosławieństw dla takich par i w ogóle uznania związków

homoseksualnych za tak samo wartościowe, jak związki heteroseksualne. • Z kolei obecny przewodniczący Konferencji Episkopatu Niemiec, bp Georg Bätzing, stwierdził niedawno, że seks pozamałżeński również nie powinien być już dłużej uważany za grzech i że tutaj także należy zmienić Katechizm Kościoła katolickiego.

• I raz jeszcze o homoseksualizmie. Kardynał Jean-Claude Hollerich, przewodniczący Komisji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej, wezwał w lutym do „fundamentalnej rewizji” katolickiego nauczania na temat homoseksualizmu. „Uważam, że socjologiczno-naukowe podstawy tego nauczania nie są już prawdziwe” - powiedział w wywiadzie, który został opublikowany w Niemczech.

Jak od razu zauważyli obserwatorzy (jedni z zadowoleniem, inni przeciwnie) kardynał wpisał się w ten sposób w działania lobby LGBT, które coraz bardziej otwarcie domaga się nie tylko tolerancji, ale zmiany nauczania płynącego z nauki objawionej zawartej w Piśmie Świętym i Tradycji. Dodajmy, że kard. Hollerich odpowiada za przebieg procesu synodalnego na naszym kontynencie, jego słowa odbiły się więc szerokim echem.

Przeciwko relatywizmowi

Z drugiej strony mieliśmy w ostatnim czasie m.in. list abp Stanisława Gądeckiego do biskupów niemieckich - najkrócej rzecz ujmując - wzywający do zastanowienia się nad fatalnymi skutkami, które niesie ze sobą „niemiecka droga synodalna”. Zaraz potem mieliśmy podpisany przez 74 biskupów z czterech kontynentów „Braterski list otwarty” do swoich odpowiedników w Niem-

zech, wyrażający zaniepokojenie kontrowersyjną „drogą synodalną” Kościoła niemieckiego.

Przeciwnicy ulegania wpływom lewicowym w Kościele, ogromną nadzieję pokładają także w takich postaciach, jak np. kardynał George Pell. To australijski duchowny, który po tym, jak zajął się problemami finansowymi Watykanu, został oskarżony, skazany a następnie uniewinniony przez australijski Sąd Najwyższy od wszystkich zarzutów dotyczących molestowania dwóch ministrantów. Kardynał zawsze uchodził za człowieka zdecydowanego. Po koszmarnie, jaki przeszedł przez fałszywe oskarżenia, nic się nie zmieniło. Oto przykłady tematów, o których wypowiedział się w marcu tego roku:

• Wezwał Watykan do upomnienia wspomnianego wyżej kard. Hollericha, a także przewodniczącego episkopatu Niemiec bp Bätzinga w związku z ich wypowiedziami, jawnie i wprost kwestionującymi katolickie nauczania o praktykach homoseksualnych. Kard. Pell stwierdził przy tej okazji, że podążanie za świecką dyktaturą współczesnej kultury, może doprowadzić Kościół do samozniszczenia. Dodał też, że jedyną drogą dla ludzi wierzących jest ponowne odkrycie obietnic Jezusa.

• Krytycznie odniósł się do procesu niemieckiej „drogi synodalnej” i pochwalił inne krytyczne reakcje biskupów ze świata odnośnie działań niemieckiego Kościoła. Zwrócił przy tym uwagę, że Kościół katolicki nie jest luźną federacją wspólnot, w której każdy lokalny podmiot autonomicznie wybiera sobie, w co chce wierzyć lub jakie nauczanie moralne przyjmować. *Cd. na str. 4.*

Jeden Kościół, jednak czy te same wartości....

Ciąg dalszy ze strony 3.

• W końcu kardynał wyraził niezadowolone wobec decyzji Watykanu w sprawie nowych ograniczeń liturgii trydenckiej.

"Myślę, że była to bardzo niefortunna decyzja i też trochę niewytłumaczalna" – mówił. Zalecił tradycjonalistom, aby zachowali spokój, ponieważ - jego zdaniem - istnieją oznaki, że bardzo twarda linia przyjęta przez szefa liturgii Watykanu, arcybiskupa Arthura Roche'a, jest teraz ponownie rozważana.

Zdaniem wielu publicystów kard.

Pell na nowo może stać się liderem katolickiej opinii przeciwko relatywizmowi, który w Kościele katolickim ma się coraz lepiej. Jak podkreślają, jego postawa jest do nieprzecenienia w kontekście trwającego synodu o synodalności, który ma być zakończony w Rzymie na jesieni przyszłego roku.

Apel

I tu nasza prośba. Nie wiemy, co przyniesie ze sobą trwający synod. Jednak bardzo wiele zależy od nas samych. Jeśli jesteście Państwo zwolennikami zmian w Kościele, szczególnie w kwestiach moralnych, nie

macie się czego obawiać. Tzw. modernisci są zdeterminowani i głośni. Czy skuteczni? Nasza przyszłość zależy od Boga, ale także od naszych – wolnych ludzi – wyborów i postaw. Dlatego ci, którzy nie godzą się na relatywizowanie Pisma Świętego i Tradycji Kościoła, nie są na przegranej pozycji. Potrzeba jedynie, aby ich zdanie wybrzmiało głośno i aby mieli wsparcie innych wiernych. Potrzeba także zaangażowania się w proces synodalny. Przede wszystkim zaś potrzeba żarliwej modlitwy. (red.)

KĄCIK DLA DZIECI

Rozpoczął się miesiąc maj. Podobnie jak październik, jest on w sposób szczególny poświęcony Matce Bożej. 3 maja wszyscy przyjdziemy na Mszę Świętą. Podaj nazwę Święta, jakie tego dnia obchodzimy:.....

*

Jest w Polsce miejscowość, gdzie znajduje się sanktuarium maryjne i gdzie przyjeżdżają ludzie z całego kraju. Nazwa ukryta została w zdaniu. Od-
czytaj ją i wpisz
w kratki. JANEK CZĘSTO CHOWA SIĘ PRZED SWOJĄ MŁODSZĄ SIOSTRĄ

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Ułóż krzyżówkę do hasła

1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9.

J	A	S	N	A	G	Ó	R	A											

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1 maja 2022 r.

- Dziś 3 niedziela wielkanocna, która jest obchodzona jako niedziela biblijna. To zachęta, byśmy Słowo Boże czytali, rozważali. Podobnie jak uczniowie, my też spotykamy Jezusa na drodze naszego życia. Zauważamy Go, jednak często nie rozpoznajemy. Może Go rozpoznać ten, kto autentycznie kocha.
- Okazja do spowiedzi przed każdą mszą świętą w tygodniu.
- Dla dzieci komunijnych rozpoczyna się biały tydzień.
- Liturgiczne obchody tygodnia:
 - a) w poniedziałek, 2 maja wspomnienie św. Atanazego biskupa i doktora Kościoła;

b) we wtorek, 3 maja uroczystość Najświętszej Maryi Panny, Królowej Polski. O godz. 8.00 będzie odprawiona Msza święta za Ojczyznę, a po niej złożą wieńce delegacje całej Gminy na naszym cmentarzu. Msze według porządku niedzielnej.

c) w środę, 4 maja - wspomnienie św. Floriana, męczennika,

d) w piątek, 6 maja - święto Świętych apostołów Filipa i Jakuba.

• W tym tygodniu przypadają: pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota miesiąca. Okazja do spowiedzi od 17.00. W piątek zapraszam dzieci na Mszę św. szkolną i młodzież przygotowującą się do bierzmowania. Po mszy spotkanie. Odwiedziny chorych

od godz. 8.30. W sobotę różaniec o 17.30.

- Dziękuję za ofiarę, za troskę o kościół. Porządki w kościele w tym tygodniu powierzamy rodzinom z ul. Gandora część I.

INTENCJE MSZALNE

2 - 8 maja 2022 r.

Poniedziałek 2 maja

18.00 + Maria Pastor

Wtorek 3 maja

8.00 za Ojczyznę

II + Kazimierz Sojka

10.00 + Z ofia i Kazimierz Jonkisz

z córką Małgorzatą

15.00 + Aleksandra i Bronisław

Jamroz

Środa 4 maja

18.00 intencje nowennowe

Czwartek 5 maja

7.00 + Maria i Jan Kiszala z córką

Justyną

18.00 + Zofia i Jan Stanclik z synem

i synową

Piątek 6 maja

7.00 + Grzegorz Wizner

18.00 + Stanisław i Anna Łysoń

Sobota 7 maja

18.00 + Franciszek Owczarz w 1. r.

śm.

II + Stanisław Greń

Niedziela 8 maja

8.00 + Maria i Jan Kiszala z córką

Justyną

10.00 Rocznica Pierwszej Komunii

II + Marcin i Jarosława Zalot

15.00 za Parafian; roczek Mateo

Zięba